№ 29. 23 maja 1916 h. Cena 5' fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILEŃSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

ADRES REDAKCII I ADMINISTRACII: WILNIA, ZAWALNAJA 7.

Cena abwiestak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

22 maja.

Zachodni front:

Na ŭschodzi ad Nju-Portu patrul naszaj marskoj piachoty ŭwarwaŭsia ŭ akopy worahoŭ, zrujnawaŭ ich i wiarnuŭsia, wiaduczy 1 aficera i 32 sałdatoŭ pałonnych.

Na pałudziennym zachodzi ad Giwenszi zdabyty niekolki linij francuskich pazycij szyryniolu kala 2 kilometroŭ i adbityja naczynyje kontrataki. Uziaty ŭ pałon 8 aficeroŭ i 220 sałdatoŭ; dabycza — 4 kulemioty i 3 minomioty. Worahi mieli straszeńnie wialikije straty ludźmi.

U wakolicy Berri-c-Bak francuskaja kontr ataka na samaj ranicy niczoha nie dajszła.

Na lewa ad Maasu naszaje wojska zdabyła szurmam francuskije pazycii na uschodnich wystupach wiarszyny 304 i udzierżało ich, nia hledziaczy na niekolki niepryjacielskich atak. Apracza wialikich strat ludźmi, u worahoŭ uziaty nami ŭ pałon 9 aficeroŭ i 518 sałdatoŭ, dy piać kulemiotoŭ.

Dabycza u czasi naszych atak na pałudziennym skłoni «Miortwaho czeławieka» uzrasła da 13 harmat i 21 kulemiota. I tut, u kirunku Szatan-Kur, spróby worahoŭ adwajewać utraczeny hrunt byli nieudaczny.

Na prawo ad Maasu fracuzy niekolki razoŭ daremna sztumawali naszy akopy kala Kamienołomki, na pałudni ad chutara Hodromon, i na harystym miejscy WO. Pry trecim szturmi im, adnak, udałosia umacawacca u Kamienołomni. U naczy ahoń artyleryi na ŭsim wuczastku byŭ z abodwych bakoŭ nadta silny.

Naszy latuczyje eskadry uczara pa-abiedzi zrabili nowy nalot na etapny fort u Dunkiercy i baczyli udacznyje rezultaty. Bipłan worahou pasia bitwy na pawiery zwaliusia u more. 4 aeropłany prymuseny byli pakinuć bitwu nad naszymi linijami: kala Werwiku, Nuajonu, Mokur (na uschodzi ad Maasu) i na paŭnocznym uschodzi ad Szato-Salin. Apracza taho paruczyk Boelke zbiŭ na pałudni ad Awokur i na pałudni ad «Miotwaho Czeławieka» 17 i 18-ho woraha. Znamienity aficer-latun, u nahradu za jaho pastupki, pawyszen Impieratаram da czynu kapitana.

Rasiejski i Bałkanski front:

Pałażeńnie, naahuł, biez zmien.

Hłaunaja Kamanda Armji.

Z aposznich dzion:

Apawieszczeńnia Hłaŭnaj Kamandy.

19 maja.

Zachodni front:

Na zachodnim bierazi Maasu zdabyty francuskije akopy abapoł darohi Okur-En. Uziaty ŭ pałon 9 aficeroŭ i 120 sałdatoŭ.

Nowaja francuskaja ataka na wiarszynu 304 adbita z wialikimi stratami u worahoŭ.

Na uschodnim bierazi Maasu ahoń artyleryi momentami dachodziŭ wialikaj siły.

Z abodwych bakoŭ rabota latunoŭ była znacznaja. Paruczyk Boelke źbiŭ swoj 16-ty aeropłan worahoŭ na pałudni ad Ripon. Wagzał u Lunn-Vill, wagzał i aerodrom u Epinali zakidany bombami.

Uschodni front:

Niczoha nowaho.

Bałkanski front:

Eskadra latunoŭ napała na łagiery worahoŭ kala Kukus, Kaŭzika, Michałowa i Sałonik.

20 maja.

Zachodni front:

U Argonnach niamieckije patruli, paśla niekolkich uzrywoŭ, uwarwalisia na druhuju francuskuju liniju akopaŭ. Jany dahledzili znacznyje straty u worahoŭ i wiarnulisia nazad z niekolkimi pałonnymi.

Żbity strełami piać aeropłanoŭ worahoŭ: adzin — piachotnym ahniom na pałudziennym uschodzi ad Wahi, reszta — ŭ bitwach na pawietry kala Obrewill, na pałudni ad Heskaho lesu, pry Awokur i ŭraz że na ŭschodzi ad Werdenu.

Naszy latuny atakawali fłot worahoŭ kala uźbiareźźa Flandryi, schoŭki, aerodromy i wagzały ŭ Dunkiercy, u Sen-Poli, Diksmuideni, Popperingu, Amjeni, Szaloni i Sipp.

Uschodni front:

Kala Smarhoni niamiecki latun u bitwi na pawietry skinuŭ rasiejski aeropłan.

Bałkanski front:

Nijakich asobiennych prypadkoŭ.

21 maja.

Zachodni front:

Na pałudziennym i pałudzienna-zachodnim skłonach „Miortwaho Czeławieka" nasza linija, paśla akuratnaj artyleryjskaj padhatoŭki, pasunułasia ŭpiarod. Uziaty ŭ pałon 31 aficer i 1315 sałdatoŭ; zdabyty 16 kulemiotaŭ i 8 harmat, nia liczuczy inszych wajennych materjałoŭ.

Słabyje kontrataki worahoŭ niczoha nie dajszli.

Na prawo ad Maasu, jak pawiedamlajuć dadatkowa, ŭ lesi Kajjet adbita ŭ naczy francuskaja ataka z rucznymi hranatami. Tut uczora piachota nie wystupała, ale ahoń artyleryi momentami dachodziŭ wialikaj zajadłaści. Niewialikije operacii, jak naprykład na zachodzi ad Bomon i na pałudni ad Gondrekson, byli dla nas udaczny.

Pry Ostendzi niepryjacielski aeropłan, papaŭszy pad ahoń naszych zaszczytnych harmat, zwaliŭsia ŭ more. Jeszcze 4 aeropłany żbity ŭ bitwi na pawietry. S-pamiż ich dwa nad naszymi linijami kala Lorži, na poŭnaczy ad Labasse, i na pałudni ad Szato-Salin; dwa druhije — s taho boku frontu worahoŭ u lesi Burri, na zachodzi ad Maasu, i nad Kot, na ŭschodzi ad Werdenu.

Naszy eskadry latunoŭ iznoŭ szczodra abkidali bombami Dunkierku.

Uschodni front:

Niczoha nowaho.

Bałkanski front:

Pałażeńnie, naahuł, nie źmianiłosia.

Praszkody ad silnaj pawodki ŭ dalinie Wardaru znisztożeny.

Jeszcze nalot na Anhliju.

BERLIN. (W.T.B.). U naczy z 19 na 20 maja eskadra marskich aeropłanoŭ wylacieła z bierahoŭ Flandryi i szczodra zakidała bombami porty i forty ŭ Duwry, Dilu, Remsgeci, Bretsters i Margeit. U mnohich miejscoch było widać pażary i udacznyje ŭzrywy ad bomb.

Aeropłany, nia hledziaczy na zajadły abstreł, biez nijakich strat wiarnulisia nazad.

Austryjackaje nastupleńnie na Italiju.

WIENA (W.T.B.). 19/V. Na pałudzienna-tyrolskim fronci naszy ataki biez zadzierżki iszli ŭpiarod. Na chrabcie Armenterra sześć italjanskich kontratak byli ŭsie adbity. Miž dalinami Astach i Lejm naszy nastupaŭszyje pad kamandaju naślednika Karola-Franca-Jozefa siły adkinuli na ŭsim fronci woraha dalej nazad i siahońnia ranicaj zdabyli italjanskije akopy ŭ Kampo-Mollon i Turiro. U dalini Ecza italjancy byli prymuszeny pakinuć miasteczki Marko i Mori. Czysło ŭziatych nami ad paczatku atak pałonnych dajszło bolsz czym da 10.000 sałdat i 196 aficeroŭ. Dabycza: 61 harmata i 51 kulemiot.

WIENA. (W.T.B.). 20/V. Na pałudzienna-Tyrolskim fronci naszy ataki adkinuli worahoŭ dalej nazad. U dalinie Sugano naszaje wojska ŭwarwałosia ŭ Ronciňjo. Na chrabcie Armenterra jany zdabyli Sasso Alto. Na ŭschodzi ad zdabytych pazycij Kampo-Mollon u naszych rukach astajucca wiarszyny Tonecca, Passo-del-Wena i Monte Meliňjon. Tut italjancy prabawali zrabić ataku szybka sabranymi siłami, ale my jaje ŭraz że adbili. S Kol-Santo worahi tak sama wykinuty.

Ad paczatku nastupleńnia naszaje wojska ŭsiało ŭ pałon 257 aficeroŭ i bolsz 12.900 sałdatoŭ i zdabyło 107 harmat, u tym czyśle 12 haŭbic 28-centymetrowych, dy 68 kulemiotaŭ.

Naszy latuny abkidali bombami wagzały Peri, Winczenca, Citadella, Kastel Franko, Trewizo, Kasara i Ciwidale, dy aerodromy worahoŭ.

LUGANO. (W.T.B.). „Corr. della Sera" stratu Cugna Torta i Monte Madždžio nazywaje wielmi baluczaj. Hazeta adznaczywaje ahramadnuju siłu nastupleńnia i szmat pawialiczeny artyleryjski park u aŭstryjakoŭ. Zaniaćcie aŭstryjakami Monte Madždžio daje im mahczymaść abstreliwać użo italjanskije wioski.

„Secolo" zhadžajecca, szto utrata Cugna Torta — wielmi ciažkaja.

WIENA. (W.T.B.). 21/V. Bitwy ŭ pałudziennym Tyroli paszyrylisia, bo naszaje wojska nastupaje i na płoskahorji Lafraŭn. Armija pad kamandaju naślednika dajszła nowaj udaczy. Ŭ naszych rukach apynulisia wiarszyna Armenterra, Dicima dei Laghi, Dicima di Messole, prachod Barkola, Kol Santo i dalina Brad. Uczora ŭziaty ŭ pałon bolsz 3.000 italjancoŭ, u tym liku 84 aficery, zdabyty 25 harmat, miž katorymi try 28-centymetrowyje, i 8 kulemiotaŭ.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Uwaskrosszyj Murawjow.

Jość imiony, lichaja pamiać ab katorych żywie ŭ narodzi nia tolki dziesiatkami, ale i sotniami hadoŭ. Da ich czysła należyć wiadomaje kożnamu życharu naszaho Kraju imia Murawjowa, katoramu narod daŭ proźwiszcze „Wieszatiela“.

Murawjowu była dadziena zadacza zatuszyć u naszym Kraju paŭstańnie ŭ 1863 hadu. Samo saboj razumiejecca, szto u zmahańni z arużnymi paŭstancami jamu pryszłosia używać arużnuju siłu, słać wojska proci wojska, strełami atkazywać na strely, wydajuczy i prynimajuczy bitwy. I kali-b Murawjow ahraniczyŭ swaju rabotu tolki hetym, jon niczym-by nia wydzialiŭsia s-pamiž inszych maskoŭskich hienerałoŭ. Ale ŭsio straszenstwa „uśmireńnia“ paŭstańnia kryjecca nia ŭ bitwach, a ŭ dzikaj rasprawiej z zwajewanym woraham, z biezzasszczytnymi ludźmi, katorych sotni słaŭ Murawjow na szybienicu, ŭ Sybir, na katarhu. Dawoli było najmienszaho padazreńnia, szto taja ci inszaja asoba mieła nieszta supolnaje s paŭstancami, — i śmiarotny pryhawor byŭ hatoŭ. Nie pamahało nawat carawo pamiławańnie: byli zdareńnia, szto «Wieszatiel» atrymliwaŭ carski prykaz, kab taho ci inszaho nie karali śmierciu, ale, napierad wiedajuczy, szto ŭ im može być, zumyśla nie czytaŭ jaho i zahadywaŭ czym skarej pawiesić zasudženaho...

Ślozy, praklaćcia, poŭnaja ruina sotniaŭ siamiej — heta było žniwo Murawjowa. I woś, paśla bolsz czym paŭstaleććia kożyn uspaminaje z nienawiściu i s pahardaj imia „Wieszatiela“, katoraho maskoŭskaje prawicielstwo nazywaje „nacyonalnym hierojem“...

Pamior Murawjow, — ale dusza jaho, jak bytcym zasudženaja Boham nie pakidać Ziamli, dzie jon stolki straszenstw zrabiŭ, uwaskrosła u druhim cieli. Hetkuju samuju pamiać, jak Murawjow, pakinie pa sabie na wiecznyje czasy «uśmiryciel» irlandzkaho paŭstańnia — anhlicki hienerał Makswell.

I Makswell, jak Murawjow, nie zdawoliŭsia tym, szto prymusiŭ irlandzkich paŭstancoŭ pakarycca jamu. Hety nowy anhlicki Murawjow, jak i rasiejski, zrabiŭ z imi dzikuju krywawuju rasprawu, abiarnuŭszy sudy ŭ niejkuju naśmieszku. Rasstrelany pa pryhaworu palewych sudoŭ usie papaŭszyje ŭ ruki Makswella bolsz wydatnyje predstaŭniki irlandzkaho hramadzianstwa, na katorych byŭ choć cień padazreńnia. Dy nia tolki pa pryhaworu sudoŭ, ale i pa prykazu asobnych aficeroŭ iszli razstrely lepszych synoŭ Irlandzkaho narodu.

Uwieś świet uzdryhnuŭsia, paczuŭszy ab irlandzkich razstrełach. Pahlady na Anhliju, jak na staronku woli, razwiejalisia, jak dym. Anhlija pakazała, szto wolu jana maje dla anhliczan, ale nie dla tych narodaŭ, katoryje sotni hadoŭ dzierżyć u niawoli. A krywawaja fihura hienerała Makswella budzie adhetul znakam duchowaj jednaści, jakaja złuczyła ŭ czasi hetaj wajny Anhliju z Rasiejaj.

M. M.

Zajawa litwinou.

Da deklaracii uciskanych maskalami narodaŭ, katoraja była pasłana prezydentu Amerykanskich Złuczenych Sztatoŭ, wilenskaje litoŭskaje hramadzianstwo pryłuczyło hetki hołas:

„Litwiny, kaliś mahuczy narod, katory miž Zachodniaj i Uschodniaj Eŭropaj zbudawaŭ wialikuju dzierżawu i praz sotni hadoŭ baraniŭ swaju hasudarstwienuju niezależnaść, swaju kulturu i mowu, — papali ŭ kancy pad ŭłaść wialikaj Rasiei razam s krajami, z jakimi litwiny mieli ŭ minuŭszym mnoha supolnaho. S taho czasu dla ich staronki, ŭ katoraj zniszczeny byli ŭsie adznaki asobnaj dzierżawy, nastali ciażkije dni. Ziemli, na katorych żyli litwiny, mała-pamału byli padzieleny na administracyjnyje akruhi, kab hetak zniszczyć jednaść litoŭskaho narodu. Spadczyna minuŭszczyny — „Litoŭski Statut“, katory mieŭ siłu praz staleććia ŭ Litwie i susiednich ziemlach kolisznaj supolnaj dzierżawy, maskali nia tolki nie parupilisia dapasawać da nowych warunkoŭ żyćcia Kraju, a prosta zamianili czużymi dla kraju rasiejskimi zakonami. Zwyczajowaje prawo litwinoŭ było zusim adkinuto. Wola wiery i sumleńnia była sroha ahraniczena: ludziej hwałtam prymuszali prynimać czużuju dla ich prawasłaŭnuju wieru; katalickije, unijackije i pratestanckije kaścielnyje ziemli adbirali i addawali prawasłaŭnym cerkwam; haspadarku litoŭskich hramadzian prosta rujnawali. Kab dajści hetaho, rasiejskaje prawicielstwo wydumłało ŭsio nowyje sposaby ucisku: wydawało zakony, katoryje zusim zabaraniali abo ahraniczywali prawo kupląć ci inszymi sposabami nabywać ziamlu katalikam i, naahuł, miejscowym życharom; za kazionnyje hroszy wykuplało ziamlu i addawało jaje maskalom, chacia sotni tysiacz litwinoŭ, zdolnych da pracy, prymuszeny byli kidać swaju Baćkaŭszczynu i wybiracca u proczki, asabliwa u Ameryku. Mała taho: kab czym bolsz wyniszczyć hety kraj, byli ustanoŭleny dyferencyalnyje prawaznyje taryfy na czyhunkach, katorymi dawałasia ekonomicznaja pierewaha ziemlam, dzie żyli maskali.

Praz niekolki dziesiatkoŭ hadoŭ u mieżach Rasiejskaj dzierżawy nia tolki zabaraniali szto-koleczy drukawać litoŭskim szryftam, ale karali ludziej nawat za czytańnie litoŭskich malitwiennikoŭ, prywiezienych z-za hranicy. Litoŭskaja mowa nie dapuskałasia da użytku ŭ publicznych ustanowach, u szkoli, ŭ sudzie i uradach, a porucz s tym było zabaroniena atkrywać szkoły z litoŭskaj wykładowaj mowaj. Litoŭskaj intelihiencii ŭ Litwie nie dawali dostupu da służby u sudach i administracii, dy nawat nie prynimali na wuczycieloŭ u rasiejskije szkoły. Litwa darma żadała i da aposznich czasoŭ nie dażdałasia samoupraŭleńnia, chacia jano ŭżo było zawiedzieno na czysta rasiejskich ziemlach. Litoŭskamu narodu nie dawali wyjawić swajej samabytnaści ani ŭ haspadarcy, ani ŭ handli, ani u hramadzianskim żyćci. Da aposzniaho czasu nie było pazwolena litwinom atkryć swoj ziamielny bank. U Hasudarstwiennaj Dumie czysło deputatoŭ litwinoŭ u niekolki razoŭ proporcyonalna mienszaje, czym czysło deputatoŭ-rasiejcoŭ.

Paśla Rewolucii 1905 hodu, paśla adbyŭszahosia ŭ tym czasi Litoŭskaho Sejmu, na katorym predstaŭniki ŭsich stanoŭ Litwy zażadali aŭtonomii dla swajho kraju, byt litwinoŭ mała palepszaŭ. I paśla hetaho rasiejskaje prawicielstwo dalej prawodziło ŭ żyćcio swaju prahramu, apawieszczenuju s samaho paczatku, jak jano pryjszło ŭ hety kraj. Prahrama taja — «raspłastać Litwu», znaczyć, ścierci śłady byŭszaj hasudarstwienaj niezaležnaści i ŭsie nacyonalnyje i kulturnyje adznaki“.

Wilnia, 30. IV. 1916.

D-r J. Šaulys
A. Žmuidzinavičius.
S. Kairys.

U Wilni i wakolicach.

× **Pomacz z Ameryki.** Jak danosić «Kown. Ztg.», z Ameryki pryjechali i zatrymalisia ŭ Koŭni dwa ksiandzy-litwiny: d-r Bartuszka i d-r Bielski. Jany prywieźli z Ameryki prywiet i zawiereńnia, szto daŭniejszyje emihranty-litwiny nie zabylisia u Amerycy ab swajej Baćkaŭszczyni.

Jak my dawiedywajemsia z druhoj krynicy, u Amerycy orhanizujecca ahramadny zbor dziela pomaczy nasieleńniu Litwy. I my, biełarusy, możem tolki pazawidywać litwinom, szto ich emihranty tak szczyra kłapociacca ab swaich bratoch: hetaż u Amerycy jość nialiczenaje czysło i naszych biełarusoŭ, katoryje dobra naładzili swajo żyćcio, razbahacieli i pawinny byli-by choć ciapier, kali biełarusy paŭstajuć da nowaho, wolnaho żyćcia, uspomnić, chto jany, i padumać ab pomaczy rodnaj wioscy, szto ich uzhadawała...

Mo' tady, jak narod nasz pacznie słać u Ameryku atkrytki s prośbaj ab pomaczy, drukawanyje pa-biełarusku, — mo' tady naszy braty zrazumiejuć, szto na Biełaruskaj ziamli zrabilisia wialikije pieramieny, mo' zbudzicca ŭ ich nacyonalnaje sumleńnie?!...

× **U T-wie lekarskaj i spażywnoj pomaczy.** U hetym miesiacy szmat uzrasło czysło ludziej, katorym Ambulatoryja T-wa akazwaje lekarskuju pomacz. U dzień Ambulatoryja može pryniać tolki 40 dusz, bo dla szyrejszaj pomaczy niechwataje ani hroszy, ani lekarskich sił. Znaczna uzrasła wydacza małaka chworym, katoraja pry ciapierasznich warunkach stanowić hłaŭnuju asnowu laczeńnia i dziaciej i stałych. Ambulatoryja, katoraja

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

Horki ahrest.

La šlachu, blizka poŭwiasty udoŭž i apory kawałak u šyrki, ciahnuŭsia piekny sad sielanina Hlačka, zdaŭna zasadženy ješče niaboščykam dziedam.

Sałodkije jabłyčki, usielakich hatunkoŭ ihrušy, čornyje i žoŭtyje sliŭki byli prynadaj dla tych, chto prajezdžaŭ šlacham u letku z zasmiahšymi wusnami a, haračyni.

Hlačok, jak kažuć, u šapku nie spaŭ, aby chwilinka času, z rydlowačkaj u rukach jon to tam, to siam porkaŭsia u sadku: dzie ziamielki padsypie, dzie padporačku daś, i praz hetki dahlad, u wosień dobra nabiwaŭ mašnu.

Bywała, časami, hłopcy z susiednich wiosak u nočy ciarušyli smačnyje jabłyčki i hetym duža hniawili Hlačka. Treba było tolki ubledzić na ziamli halinki ad drewa, hwałtu nie abiareššia: «nia škoda jabłyka, ale hłum toj na što, bolš taho łomu, jak kradziežy!» burčeŭ cełymi dniami Hlak i paśla u zapar tydzień, dwa nie wyłaziŭ s sadu.

Woś, niejak dobra padpiŭšy, Hlak praz uwieś dzień spaŭ u puni, a pryjszła noč—pašoŭ wartawać sad, uziaŭšy s saboju staršaho syna.

Son nia jšoŭk jamu, wiedama: wyspaŭsia, nu, a kab nudna nie było, loh puzam na trawie, dy pazirajučy u nieba ličyŭ zorki.

Tolki naličyŭ kapu i mieŭsia uziacca za druhuju, ažno niešta zašaściełа miž kustoŭ i dwa doŭhije cieni papaŭzli k jabłyńcy, što rasła blizka ahrestu.

Hlak šturchiel syna: Symon, Symon, čuješ? hości jość. Ustawaj! Symon uschapiŭsia, pracior wočy i rasprawiŭ swaje pukatyje plečy.

Noč była nie susim ciomnaja, kruhom było cicha, tolki z bałota danasiłasia kwakatnia žab. Raptam zatrasłosia dreŭco. Jak pačuŭ łopat jabłyčkoŭ Hlačok uhryńniom paniossia pa sadu natykajučysia na drewy, što husta raśli z bierahu.

„Ach wy smorady, jaž was patrasu!“ niamym hołasam zaroŭ Hlak i jak wadzeń učarapiŭsia za kark złodzieju.

Syn pahnaŭsia za druhim, ale toj byŭ žaściejšy: jak kot šmyhanuŭ praz piarepłać i paminaj, jak zwali.

Nu što,ž było rabić z hetym? Bić zwyczaju u ich nie było, nu, a kab raz na zaŭsiody adwučyć kraści, kazaŭ synu ściahiwać z hościa nahawicy i kašulu

Spužaŭsia złodziej, nia wiedaŭ, szto budzie, ale paśla zdaŭsia na toje: zabić nie pawinny, nu, a kali ulijuć, wart byŭ hetaho.

Sciahnuŭšy z haścia „šaty“ syn maŭčkom uziaŭ za nohi, pierakinuŭ na druhi bok ahrestu, a baćka shrob za ruki pačali paciahawać hołaj śpinoj s kanca u kaniec pa ahrestu.

Toj i prasiŭsia i maliŭsia, ničoha, ale, jak skazaŭ, što jon niedaloki susied i pieršy raz u swaim žyćciu pamknuŭsia kraści, dajučy pry hetym słowa, što apošni raz, — pakinuli.

Hość — nie čekaŭšy doŭha, rwanuŭsia u bok i, nia hledziučy, što biaz dolnaj wopratki, što majučy duchu zasakataŭ pa darozi, a Hlak z synam až kłalisia sa śmiechu, hledziučy adzin na druhoha.

Prybiehšy da domu biedak nia wiedaŭ jak lehčy, jak sieści Hlakoŭ ahrest jak piciahami raspisaŭ usiu śpinu što ni sabie pahladzieć, ni ludziam pakazać, bo čaho dobraho dačujucca.

Tak prajšoŭ dzień, druhi, až niejak u wiečery prychodzie kum i zawie na chreżbiny: „chadziem!“ — Adkazu nima, pašli.

Haściej šmat, poŭna, jak sieladcoŭ u bočcy, choć začyni! Pjuć, piajuć, nu, wiedama, jak na chreżbinach.

«A, kum, i ty tut! Siudy, bratka, siudy. Bo s kim ja wypju!—adazwaŭsia dobra padpity Arciom, — sadsisia!»

Sto rabić, rad by sieści, dy hdzie-ž! Aby pryhnuŭsia, skura dziarecca, jak harełaja anučka.

«Dziakuju, dziadziačka, ja tak sabie — stojučy»... A sam až haryć ad soramu. Wo, — sabie dumaje, — schadziŭ u jabłyki, zawioŭ siąbar, kab jon wydachl...

«Nu, dy jak že, niaŭžo stojučy budzieš jeści? Heta-ž i u panoŭ hetkaho zwyčaju nimašaka!» adazwaŭsia kum.

«Sadzisia, dziadźka, nia bojsia! — huknuŭ s piečy chłapiec. — Sadzisia, tut že ahrestu nimašaka»!

Jak by aparyli biedaka! Zdajecca, chata kružyłasia, kružyłasia, a paśla palacieła niekudy razam z haśćmi. Azirnuŭšysia nazad jon uhledziŭ šapku, chapiŭ jaje bardžej i pad rahatniu haściej, jak kula, wylacieŭ s chaty i što majučy duchu pabieh u kaniec sieła.

Až i tut pieraškoda: nie paspieŭ atsapcisia, aš čuje niejčy hołas: «kudy, dziadźka, čy nie pa ahrest? Wali k Hlaku, tam za adno i štany zabiareš».

Uzarwaŭsia iznoŭ i zahajsaŭ z nowaj siłaj da domu i čym čaściej pierebiraŭ nahami, tym macniej niechta kryčaŭ na wucha: sadzisia, dziadziečka, sadzisia, tut že ahrestu nimašaka!...

H...k.

ciapier maje možnaść kuplać małako ad niamieckaho Haspadarskaho Kamitetu («Wirtschaftsausschuss»), wydaje ŭ dzień 50 litroŭ małaka zamiest daŭniejszych 20. Apracza taho wydajucca krupy. Za miesiac maj Ambulatoryja manicca absłužyć nia miensz 1.000 dusz.

× **Rasiejskije «papierki».** Aposznimi czasami u Wilni chodziać z ruk u ruki nowyje rasiejskije papierowyje hroszy: heta — 1 i 2 kapiejecznyje «bumažki», a tak sama pacztowyje marki — s partretami caroŭ, na katorych na druhoj staranie napisana, szto ich pawinny prynimać naraŭnie z drobnymi, raźmiennymi hraszmi. «Bumažki» hetyje nijakich numeroŭ nia majuć, — nawat i paŭrublowyje.

Hledziaczy na hetkije «hroszy» pawinny supakoicca ŭsie tyje, chto niedawierczywa hladzieŭ na pajawiŭszyjesia aposznimi czasami ŭ horadzi *žaleznyje* 5 i 10 fenigowyje niamieckije manety: chiba-ž papiera nie daražejsza za žaleza!

„Nawinki“ z Rasiei prywiaźli da nas pałonnyje sałdaty, katorych nidaŭna prywiali ŭ Wilniu s frontu niekolki tysiacz.

× **Zabarona „Dz. Pozn.“** Prysyłka hazety «Dziennik Poznański», katoraja dahetul była siudy dapuszczena, nadalej u ziemli, prysłuchajuczyje Hłaŭnakamandujuczamu na Uschodzi, zabaroniena.

× **Zawiereńnie podpisoŭ.** Na b. rasiejskich ziemlach u miežach upraŭleńnia Hłaŭnakamandujuczaho na Uschodzi, zhodnie z niamieckimi zakonami, mirawyje sudy majuć prawa zawierać podpisy i znaki ruki.

× **Na czyhuncy.** Pawodłuh oficyalnych apawiestak, ad dnia 23 maja na uczastku Prostki — Biełastok budzie atkyty pasažyrski i tawarny ruch dla cywilnaho nasialeńnia kraju.

× **Aczystka rawoŭ i kanaŭ.** Apawieszczeńnie Hłaŭnakamandujuczaho na Uschodzi pryzywaje jak prywatnych asob, tak i sielskije hramady parupicca ab aczystcy na palach rawoŭ i kanałoŭ, kab nie zadzieržywałasia wada i nie psawała pasiewoŭ, zaliwajuczy ich. Heta treba rabić asabliwa zatym, szto sioleta nie pawinna prapaści ni adna piadź ziamli.

× **Padwoz ryby.** Jak danosić „Wiln. Ztg.“, u Wilniu maje prybyć transport ryby (treski), katoruju pradawacimuć u miestowych kramach pa dawoli prystupnaj canie.

× **Paziemki** majuć wialikuju wahu, jak spažyŭny pradukt, bo jany jość tady, kali ŭsio inszaje jeszcze niedaśpieła. Woś i treba parupicca, kab sioleta czym bolszy byŭ zbor ich. Treba kuściki ich abkapywać, dy padkinuć hnoju, — i heta mohuć zrabić nawat dzieci.

+ **Trejciaja kara śmierci.** U tuju niadzielu na panadworku Łukiskaj turmy pakaran śmierciu Adam Trachimowicz z Niemieža. U marcy hetaho hodu jon razam z žonkaju tak douha biu swajho 70-letniaho baćku, ažno pakul toj nie pamior, i za heta jaho zasudzili na śmierć. Heta ad czasu prychodu niemcoŭ trejci prypadak śmiarotnaho pryhaworu.

Ahulny Schod Kooperatywy „Rajnica“.

Schod adbyŭsia u Niadzielu 14/V. Na schod prybyło zwyž 40 czeławiek.

Zasiedańnie schodu atkryŭ Marszałak Uradu Kooperatywy, W. Łastoŭski, skazaŭszy kolki słoŭ ab ciažkaj moralnaj utracie Kooperatywy s pryczyny śmierci byŭszaj skarbniczki jaje p. Aloizy Kiejrysowaj. Ahulny Schod uszanawaŭ pamiać niabosz-czycy ŭstawańniem.

Na marszałkujuczaho na Schodzi byŭ wybran p. A. Szklennik, na pisara — p. Wołosewicz.

Marszałak Uradu „Rajnicy“ raskazaŭ ab pracy kooperatywy, s czaho widać było, szto «Rajnica» za czas ad 12/XI 1915 da 1/V 1916 h. mieła 169 czlenoŭ, s katorych za hetyž czas, s pryczyny wyjezdu, wybyło 26, a zantym astajecca ciapier 143 czleny za składkowym kapitałam 1437 rub. Tawaroŭ pradadziena ad 12/XI 1915 da 1/V 1916 h.: swaich — na 9,218 rub. 65 kap. i miestowych (na kamisii) na 17,778 rub. 92 kap. Bilans „Rajnicy“ na 1 maja taki:

Aktywa.	
Hatoŭki	832.06 k.
Tawaroŭ	1230.47 „
Ruchmaść	53,68 „
Daŭžniki	17.— „
Wydatki napierad	20.— „
Na kapitał rezerw.	248.96 „
Usiaho	2.402.17 k.
Passywa.	
Kapitał składkowy	1437.— k.
Kredytory (miesto)	560.15 „
Czysty zysk	405.02 „
Usiaho	2.402.17 k.

Ahulny Schod bilans hety zaćwiardziŭ. Paśla zaćwierdžeńnia bilansu abmiarkowywaŭsia prajekt dachodaŭ i raschodaŭ na buduczy hod. Ahulny zwarot «Rajnicy» prawidžen na 50.000 rub. z dachodam 2000 i raschodam 1000 rub.

U kancy Ahuluy Schod prystupiŭ da wybaroŭ Uradu. Wybary adbywalisia tajnaj padaczaj hałasoŭ. Wybrany u czleny Uradu: Łastoŭski (37 hałas.), Wołosewicz (35 hał.), Jakubczyk (33), Wojciechowski (31), Mikłaszewicz (30); na kandydatoŭ: I. Łuckiewicz i Ihnatowicz; u rewizyjnuju kamisiju: p. Szklennik, p. Szemetowicz i p. Łobaczewski.

Zakonczen byŭ Schod ahulnymi uwahami czlenoŭ i pramowaj p. A. Szklennika ab patrebi i znaczeńni hramadzka-ekonomicznaj pracy, a ŭ kancy pramowaj W. Łastoŭskaho, u katoraj ad Uradu «Rajnicy» dziakawaŭ p. Szklenniku za jaho praktycznyje rady i moralnuju padmohu, akazanuju «Rajnicy» u czasie jaje arhanizawańnia.

Czlen «Rajnicy».

ZUSIAHO KRAJU.

Apieka nad biednymi.

SUWAŁKI. (W. T. B.). U Suwałkach orhanizowana kamisija dziela apieki nad biednymi i dabrabytu. Da jaje dałuczena kamisija dziela narodnaho zdaroŭja dla suwalskaho pawietu i padkamisija dla miesta Suwałk. Kamisija pawinna nahladać za ŭsimi kamitetami ab biednych i dziela apieki nad sirotami, padawać prajekty palepszeńniaŭ i pilnawać paradku u prytułkach.

Ubiustwa.

KRAKINOW, Paniewiežskaho paw. (W.T.B.) Starszynu Szmilgiesa padstrelili niejkijezłydni, — zdajecca, byuszyje rasiejskije pałonnyje. Jon pamior ad ran.

Naczalnik Upraŭleńnia Litwy sulić 1000 marak u nahradu tamu, chto pamoh by zławić złydniau.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Z hramadzkaho žyćcia.

«Srebnaje wiasielle».

BERN. (W.T.B.). „Victoire“ pisze s pryczyny 25-lećcia rasiejska-francuskaho sajuza: «Heta — srebnaje wiasielle. Nia hladziaczy na ŭwieś cižar ciapierasznïaho czasu, jano było-by pryjemna, kali-b Wiwiani i Thomas prywieźli z Rasiei, jak wiasielny padarak, zawiereńnie, szto budzie darowana amnestija ŭsim naszym pryjacielam, katoryje muczacca u wastrohach i u Sibiry, a tak sama u szto Car budzie wiaści palityku swaju na asnowach swabody.

Unutreny razwał.

PIECIARCURH. (W.T.B.). Pytańnie ab lekarskich materjałach staić wielmi wostra.

Baspiecznaść u Rasieji ŭsio pamienszajecca. Ubiŭstwa, napaści i kražy adbywajucca ŭ biełу dzień. Maskoŭski hradonaczalnik adznaczywaje, szto z niewiadomaj pryczyny bolszaja czaść prastupkoŭ robicca u bliskim susiedztwi s palicejskimi uczastkami.

Na abiedzi ŭ cześć Wiwiani i Thomas'a ŭ Maskwie Czełnokow skazaŭ hetak: «My zwiertajemsia da was, jak da predstaŭnikoŭ sajuznaho z nami wolnaho narodu, i prosimo baranić nas ad worahoŭ pamiž prawicielstwienymi kruhami». Francuskije hości wysłuchali jaho zajawu moŭczki.

Z ekonomicznaho žyćcia Rasiei.

Kab uparadkawać straszennaje biesładździe na czyhunkach, minister daroh, Trepow, pastanawiŭ adbyć wialikuju padarožu i razhledzić, dzie pryczyna hetaho. Szto pałažeńnie zrabiłosia wielmi surjoznym, widać s taho, szto nawat oficyalnaje telehrafnaje biuro pisze ab maszenstwach i chabarach na žaleznych darohach. Ministra daroh wielmi zaniepakoiło toje, szto ŭ Pieciarburh dachodzić ciapier szmat miensz praduktoŭ, chacia ruch pajezdoŭ zusim normalny. Wyjawiłosia, szto wolnych wahonaŭ było paddastatkam, ale, kab ich dastać, s pastaŭszczykoŭ brali hetkije wialikije sumy chabarami, szto nie apłaczywałosia wiaźci tawar. Za dastaŭku adnaho wahonu z siaredniaj Rasiei ŭ Pieciarburh brali s kupcoŭ pa 300—400 rub. Ale ad niedastatku padwozu cierpić nia tolki Pieciarburh, ale i Maskwa. Maskoŭski miestowy haława pasłaŭ ministru-prezydentu Sztyrmeru hetkuju telehramu:

„Maskwa pierežywaje ciažki kryzys, bo nima miasa nia tolki na rynku, ale i ŭ łazaretach i balnicach. Maskoŭskaja uprawa zakupiła u Stawropolskaj huberni wialikije partii skaciny, ale tamtejszy hubernatar nie pazwalaje wywazić, bo na heta patrebna zhoda ministra sielskaj haspadarki. Pałažeńnie robicca asabliwa ciažkim s taje pryczyny, szto z nastupleńniem ciopłaj pahody padwoz zamarožanaho miasa z Sybiry prydziecca zusim spynić“.

Hibiel uradžaju.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). Wa ŭsich hubernijach paŭnocznaj i siaredniaj Rasiei byli takije silnyje prymarozki ŭ naczy, szto wialikaja czaść ozimi pahibła. Rasiejskije sielska-haspadarskije kruhi z hetaj pryczyny wielmi niepakojacca.

Ahulnaja niedachwatka spažyŭnych praduktoŭ. jak piszuć hazety, robicca ŭsio ciažejszaj.

Sprawa ab hienerali Kuźminie-Karawajewi, naczalniku hlaŭnaho artyleryjskaho upraŭleńnia, katoraho winawacili razam z Sucholinowym, spyniena.

Niespakojstwa.

BERLIN. (W.T.B.). S pryczyny rekwizycii ŭsich zapasoŭ cukru ŭ Pieciarburzi panuje niespakojstwa. Kamendant wydaŭ z hetaj pryczyny prykaz, pryzywajuczy narod zachawać spakoj. Pradaža rafinadu zabaroniena. Na prośbu dapuścić padwoz rafinadu ŭ Pieciarburh minister atkazaŭ: «U toj czas, kali nasza adwažnaja armija užywaje piasok, pieciarburžcy mohuć abyjścisia biez rafinadu».

U abaroni sałdatoŭ.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). Pieciarburski hradonaczalnik, kn. Obolenskij, pisze u adnym prykazi: «Kab padzieržać paradak miž wajennymi, wa ŭsich czaściach horada, jak wiadoma, pastaŭleny tak-zwanyje wajennyje warty. Czasta bywaje, szto publika hwałtam wyzwalaje aresztawanych hetymi wartami sałdatoŭ, katoryje ŭ czym-koleczy prawinilisia». Hradanaczalnik hrazić za padobnyje pastupki samymi ciažkimi karami.

„Wialiki Posnik“.

BERLIN. (W.T.B.). „Berl. Lok. Anz.“ danosić, szto hienerał Kuropatkin wydaŭ prykaz, ustanaŭlajuczy 5 posnych dzion u tydzień. Prykazam hetym pazwolena armii i cywilnamu nasialeńniu zabiwać, pradawać i spažywać miasa bitaj skaciny tolki ŭ sieradu i subotu. Rezać skasinu da 18 miesiacoŭ zabaroniena zusim. Kary za heta — da 3.000 rub. sztrafu abo da 3 mies. wastroha.

Kala wajny.

Sprawa ab Alandzkich astrawoch.

LONDYN. (W.T.B.). «Daily Mail» danosić:

Predłažeńnia Anhlii i Francii, na katoryje prystała i Rasieja, kab ukrepleńnia na Alandzkich astrawoch byli znisztoženy paśla wajny, znaczna supakoili Szweciju.

Dorpat u niebaspiecznaści?

PIECIARBURH (W.T.B). «Now. Wr.» radziło pierenіaści Dorpacki uniwersytet u Pierm. Hłaŭnakamandujuczyj uschodnim frontam skazaŭ, szto ciapier jon z wajennaho pahladu nia baczyć patreby hetaho.

Rasiejcy na francuskim fronci.

BERLIN. (W.T.B.). Pryłuczenyje da francuskich wojsk rasiejskije atrady złuczacca ŭ Wogiezach, i da ich buduć pryłuczeny induskije wojski.

Ab usim pa trochu.

Zabawa u ramieśniki.

Dzieci stanowiącca u koła i biarucca za ruki, dy kruciacca, padskakiwajuć i piajuć:

My ramieśniki usie czysta,
Usie na zarabotku.
Chto nas chocze nawuczyć szto,
Chaj stanie u siarodku.
Drenna hultajom na świeci:
Czasta nichwat chleba!
Pakažymo, chto szto umieje,
Bo pracawać treba!

Pa hetym adzin s koła stanowicca u siarodak i „solo“ piaje, dy wodzić rukami, jak hablujuczy:

Ja stalar sabie harotny,
Hładzieńka hablujuu
I usio, szto jość niehładkim,
Wielmi nia lublu ja.

Usie adśpiewajuć naśledujuczy ruchi stalara:

Drenna hultajom na świeci
Czasta niechwat chleba
Dyk hablujma, nie hultujma,
Bo pracawać i treba.

Dalej wychodzić druhi i, machajuczy rukami, jakby krawiec szyjuczy, piaje:

Ja krawiec, z sukna to s kortu
Szyju usim adziežu,
Rablu wielmi akuratna,
Dyk maju dość jeży.

Usie naśladujuczy ruchi krauca adśpiewywajuć:

Drenna hultajom na świeci
Czasta niechwat chleba,
Szyjma polty, marynarki,
Bo pracawać treba.

Treci naśladujuczy ruchi szauca piaje:

Ja szawiec, szyju kamaszy,
Boty, czarawiki,
Rablu piekna i sumlenna,
Maju zbyt wialiki.

Usie naśladujuczy szauca:

Drenna hultajom na świeci
Czasta niechwat chleba,
Szyjma boty, czarawiki,
Be pracawać treba.

4-ty naśladujuczy kawala piaje:

Ja kawal, kuju z zialeza
Sochi dy padkowy,
Kamu tolki u czym patreba
Usłužyć hatowy.

Usie naśladujuczy kawala:
Drenna hultajom na świeci,
Czasta niechwat chleba,
Kujma sochi, dy padkowy
Bo pracawać treba!
5-ty naśledujuczy mulara piaje:
A ja mular z hliny, s cegły
Staulu u chatach pieczy,
Staulu domy i kaścioły,
Abo inszy reczy.
Usie naśladujuczy mulara:
Drenna hultajom na świeci,
Czasta niechwat chleba,
St auma domy i kaścioly,
Bo pracawać treba.
6-ty ni by miesiaczy ciesta piaje:
A ja piekar, rozny sorty
Chleba wypiekaju,
Abaranki, bułki, ciastki
Ludziam dastaulaju.
Usie, naśladujuczy ruchi piekara:
Drenna hultajom na świeci,
Czasta niechwat chleba,
Dyk pracujma, jak chto može,
Bo pracawać treba.
Na uzor polskaho napisau *B. P*,

TELEHRAMY.

Austryjackąje nastupleńnie na Italiju.

BERLIN. (Prywatn.). U bitwach 15 maja aŭstryjaki zdabyli pierszyje pazycii italjancoŭ z zusim małymi stratami. Worahi adusiul wykinuty abo adohnany. Na druhi dzień ataki mieli dalejszuju znacznuju udaczu. Na ŭschodzi ad płoskahorja Filheroid była zdabyta hłaŭnaja pazycija italjancoŭ. Miejscami praryŭ byŭ hłyboki na 8 kilometroŭ. Szmat dzie aŭstryjaki znachodziacca ŭžo na italjanskaj ziamli. Pry hetym treba adznaczyć, szto wakolicy tut wielmi harystyje, i pachiłaść u inszych miejscoch dachodzić da 60 hradusoŭ. Wakolicy operacij jeszcze silna zaniesieny śnieham, i z hetaj pryczyny wielmi ciažka padwazić amuniciju. Usio-ž taki jość nadzieja, szto pierszaja udacza budzie paszyrena.

BERN. (W.T.B.). „Corr. della Sera“ zwiertajecca da sajuźnikoŭ, kliczuczy ich paczać nastupleńnie i wyjawić swaju zhodnaść dy baranić wyszejszyje interesy sajuźnikoŭ papraŭdzi. Uważajuczy na zajadłaść, z jakoj wiadziecca aŭstryjąckaje nastupleńnie, nastaŭ czas dla supolnych operacij.

LUGANO. (W.T.B.). Chacia ab razhromi italjancoŭ u pałudziennym Tyroli hazety niczoha nia piszuć, nastrajeńnie ich — sumnaje. „Corr. della Sera“ uspakaiwaje czytaczoŭ zawiereńniami, szto aŭstryjaki tolki ciapier spatkajucca s surjoznym adporam. Hazety starajucca supakoić hramadzianstwo, drukujuczy wialikije pachwały, jakich francuskaja pressa nie szkaduje italjancam, i pazywajuczysia na ćwiorduju wieru Francii u moc Italii.

Proci wajny.

Praroctwy ab kancy wajny.

BERLIN. (W.T.B.). U rasiejskich pramyszlenych kruhach pierakonany, szto wajna skonczycca jeszcze piepad kancom hetaho hodu.

Cieraz pasrednictwo francuskaj tarhowaj pałaty adesskije komersanty prosiać prysłać francuskije prymierniki fabrycznych wyraboŭ ŭ Lionie i Belforci s tym, kab zakazy byli kaniecznie spoŭnieny u swoj czas, bo adesskije tarhowyje domy chocsyć uraz že paśla zamireńnia wypuścić na pradažu swaje tawary.

U birżewych kryhach Adessy wielmi optymistyczna hladziać na kaniec wajny. Jość užo mnoha umoŭ na spakojny czas.

Paśriednictwo Watykanu.

BERLIN (W.T.B.). Oficyoznaja „N. Allg. Ztg.“ pisze:

Jak my daznalisia z peŭnaj krynicy, Watykan wykazaŭ pierad Niamieczczynaj i Złuczenymi Sztatami swaju achwotu być paśrednikam u sporkach miž hetymi dzieržawami. Imperatar padziakawaŭ **Papiežu** za jaho dobruju achwotu i pawiedamiŭ jaho, szto atkaz Niamieczczyny ŭžo dadzien.

LONDYN. (W.T.B.). Grey skazaŭ u Nižniaj Pałaci, szto Watykan nia wioŭ z anhlickim prawicielstwam nijakaj hutarki ab miry.

Atkaz na piśmo Papieža.

LONDYN. (W.T.B.). Reuter danosić z Waszyngtonu:

Wilsou daŭ atkaz na aposzniaje **piśmo Papieža**. Oficyalnyje kruhi nie dali apublikawać hety atkaz. Jak kažuć, prezydent atkazaŭ Papiežu, szto ŭsie jaho žadańnia kirujucca da taho, kab Złuczenyje Sztaty nie ŭmieszalisia ŭ wajnu. Pytańnie ab paśrednictwie zakranuto tolki mimachodam.

Piśmo Papieža i atkaz na jaho nia buduć apublikowany.

Wystupleńnie Wilsona.

AMSTERDAM. (W. T. B.). „Times“ danosić z Waszyngtonu, szto Wilson zhodziŭsia skazać pramowu na sabrańni «ligi mira».

Wilson prynimaje pasrednictwo.

LONDYN. (W.T.B.). «Moring Post» danosić z Waszyngtonu:

Świedomaja asoba zawieraje, szto Wilson starajecca daznacca, ci jaho pasrednictwo budzie pryniato pryhilna. Dumajuć, szto pramowa Wilsona na zasiedańni «ligi mira» paddzieržyć propahandu za mir.

Padhałoŭka mirnych pierehaworaŭ.

LONDYN. (W.T.B.). Pahodłuh atrymanych tut prywatnych wiestak z Madrydu, iduć pierehawory ab miry z adnaho boku miž karalom Alfonsam i Papiežam, z druhoha — miž Papiežam i Wilsonam. Pierszna-piersz wysoŭwajecca dumka ab czasowym zamireńni, ŭ czasi katoraho mahli by daczacca sapraŭdnyje pierehawory ab miry. Karol Alfons pierakonan, szto paśla zamireńnia nastanie i mir, bo ni taja ni hetaja starana s-pamiž wajujuczych nie pamkniecca ŭžo paczać iznoŭ wajnu.

Padziaka karalu.

AFINY. (W.T.B.). Rabotnicki sajuz u Pirei pastanawiŭ padać adres karalu Kanstantynu, chwaluczy karala za jaho ćwiorduju mirnuju palityku. Rabotnicki Sajuz achwiaruje karalu na imieniny załaty łaŭrowy wianok i ustroić u hety dzień wialiki pachod s pachodniami.

Prakłamacija proci wajenszczyny.

LONDYN. (W.T.B.). Wosiem czlenoŭ sajuza proci wajenszczyny zasudženy kožyn na 3.500 rub. sztrafu za toje, szto jany wypuścili prakłamaciju, wystupajuczy proci zakona ab wajennaj słužbie.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

BERN. (W.T.B.). Jak danosić «Temps», žalezna-darožnaja zabastoŭka ŭ Hiszpanii skonczyłasia dla rabotnikoŭ udaczna.

U Saragossi adbyłasia wialikaja demonstracija fabrycznych rabotnikoŭ i pracaŭnikoŭ u handli. Usie kramy byli zaczynieny. Upoŭnamoczenyje ad rabotnikoŭ addali hubernataru zajawu, kab daruczyŭ jaje ministru. U zajawi haworycca ab ciažkim ekonomicznym pałažeńni, ad katoraho cierpiać nia tolki rabotniki, ale i ŭsia Hiszpanija. Heta — rezultat straszennaj dwuchhadowaj wajny.

PARYŽ. (W.T.B.). Hazeta „Journal du Peuple“ zabaroniena na 4 tydni. Hazeta „Radical“ konfiskowana.

BERLIN. (W.T.B.). U Reichstagu prajekt soc.-dem. ab zachawańni tajny karespandencii i na czas wajny adkinut bolszaj czaściu hałasoŭ deputatoŭ.

Kary bajcom za wolu.

LONDYN. (W.T.B.). Lejtenant Uajt, syn wiadomaho feldmarszałka Uajta, aresztowan s pryczyny abwinieńnia jaho ŭ tym, szto jon padbiwaŭ kapalnianych rabotnikoŭ da zabastoŭki s pryczyny sprawy irlandzkaho paŭstanca Kornoli.

BERLIN. (W.T.B.). «Voss. Ztg.» danosić, szto areszt syna feldmarszałka Uajta wyzwaŭ silnaje ŭražeńnie u Anhlii. U znojdzienych u jaho adozwach hawaryłosia dasłoŭna: «Prabudziciesia, braty, bo wola zamierła! Ustawajcie proci waszych sapraŭdnych worahoŭ!» Palicejski inspektar zajawiŭ, szto, jak dawiedziena, Uajt prybyŭ u Uels, kab wyzwać tam paŭstańnie kapalnianych rabotnikoŭ, kali-b rasstelali haławu irlandzkich paŭstancoŭ, Kornoli.

AMSTERDAM (W.T.B.). Mnoha irlandzkich lordaŭ i wyszejszych asob admowilisia mieć jakoje-budź dzieła z anhlickim prawicielstwam, pakul usie wysłanyje irlandcy nia buduć wiernieny nazad i wypuszczeny na wolu.

Śledztwo ab bolsz czym 2.000 aresztawanych irlandcach liczać biaz sensu. Možna spadziewacca nowych biezparadkoŭ, kali ŭsich aresztawanych nia wypuściać uraz-že. Ahulnaja niespakojnaść spyniaje rabotu ŭ fabrykach, portach i dokach.

MANCZESTER. (W.T.B.). „Gwardian“ pisze:

Wielmi patrebna, chacia-by na czas wajny, pałažyć kaniec staletnim žalbam Irlandii. Oficyalnyje i prywatnyje wiedamaści z Ameryki wielmi niespakojny. Pahlady pressy bolszaj czaści Europy — wielmi horkije, i nima sporki, szto razstreły zrabili praŭdziwuju rewoluciju ŭ pahladach usiaho hramadzianstwa Irlandii.

AMSTERDAM. (W.T.B.). Dawiedziena, szto u Irlandii jość mnoha ksiandzoŭ, staronnikoŭ paŭstańnia. Adna z samych wostrych praklamamacij proci wajenszczyny napisana katalickim biskupam z Lemeruka. Hdzie katalickije ksiandzy wystupajuć proci «Sinn-feiner'oŭ», tam hety ruch sam saboj samreć; za toje tam, dzie jany ich paddzieżywajuć, ruch budzie szyrycca dalej.

NJU-JORK. (W. T. B). Amerykanski hramadzianin Lincz zasudžen na śmierć wajennym sudom u Dublinie i pawinien paniaści karu. Prezydent Wilson zažadaŭ, kab anhlicki urad adłažyŭ spaŭnieńnie kary, bo amerykanskaje prawicielstwo chocze paznajomicca z hetaj sprawaj.

NJU-JORK: W,T.B.). U bolszaj czaści katalickich kaściołaŭ pa ŭsiej staranie adbywalisia ŭczora žalobnyje modły ab pakaranych śmierciu bajcoch za wolu Irlandii. Prełat Mokirk u kaścioli św. Paŭła u Nju-Jorku pryzywaŭ parafijan prasić Boha, kab pryniziŭ Anhliju. Razstreły irlandskich bajcoŭ jon nazywaŭ szalonym pastupkam. Prełat zakonczyŭ pramowu hetak: „Kaho Boh chocze zhubić, u taho adnimaje rozum“.

Paśla pałudnia i ŭ naczy pa ŭsiej staranie adbyłosia 120 demonstracij, kab wyjawić spohad irlandzkamu paŭstańniu i pahardu anhlickaj palitycy ucisku.

Sprawa ab niezaležnaści Irlandii tutaka wyihrana. Pramoŭcy ŭsiudy raŭnawali irlandzkaje paŭstańnie da amerykanskaj rewalucii. Ahulnie panuje dumka, szto s pryczyny prypadkaŭ u Irlandii sprawy Anhlii szmat užo paciarpieli dy pacierpiać jeszcze bolej.

WASZYNGTON. (W.T.B.). Senatar Bart wystupaŭ u Śenaci proci palityki Anhlii u stasunku da irlandzkich paŭstancoŭ i skązaŭ, szto jana narusaje asnaŭnyje pryncypy wolnych ustanoŭ i najpierszyje wymahańnia chrysciјanstwa i cywilizacii.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.